

Maria Ewa SZATLACH

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz

Próba adaptacji Unii Europejskiej do procesów globalizacji na przykładzie strategii poprawy konkurencyjności gospodarczej

Pod koniec lat 90. XX wieku, kiedy stało się oczywiste, że kondycja gospodarcza państw członkowskich Unii Europejskiej nie jest mocna, a niskiej dynamice wzrostu gospodarczego w latach 90. towarzyszył wysoki wzrost gospodarczy w Stanach Zjednoczonych, rozwinęła się we Wspólnocie rzeczowa dyskusja na temat międzynarodowej konkurencyjności przemysłu europejskiego. Dyskusja ta doprowadziła do przyjęcia przez Radę Europejską w Lizbonie w marcu 2000 r. długofalowego programu działań na rzecz przekształcenia gospodarki Unii Europejskiej w najbardziej konkurencyjną gospodarkę na świecie¹.

Według znawców zagadnienia, Strategię Lizbońską należałoby uznać z jednej strony za próbę adaptacji Unii Europejskiej do procesów globalizacji, a z drugiej za próbę globalnej poprawy konkurencyjności gospodarczej Wspólnoty. Pod koniec lat 90. stało się bowiem jasne, że gospodarka europejska, pomimo wielu przedsięwzięć integracyjnych w ostatnich dziesięciu latach XX wieku, stała się mniej konkurencyjna w stosunku do gospodarki amerykańskiej. Ranga podjętych działań, wielkość wyznaczonych środków oraz długi okres realizacji celów (do 2010 r.) słusznie zasługiwały na miano strategii, której znaczenie można było porównać do tak istotnych przedsięwzięć, jak powstanie Unii Gospodarczo-Walutowej czy też rozszerzenie Wspólnoty w 2004 r. o dziesięć nowych państw.

Przyjęcie Strategii Lizbońskiej zwróciło uwagę polityków na fakt, że w wielu dyskusjach na temat międzynarodowego znaczenia i roli Unii Europejskiej kontekst ekonomiczny traktowany jest jako jedno z wielu uwarunkowań, podczas gdy główna uwaga skupiona jest przede wszystkim na politycznym wymiarze, w którym Wspólnota występuje jako mocarstwo na wzór mocarstw narodowych. Natomiast w rzeczywistości to ekonomiczny wymiar Unii Europejskiej przesądza o jej międzynarodowej pozycji i jest jej materialnym filarem, którego parametry ilościowe i jakościowe uwzględniane są we wszelkiego rodzaju porównaniach, dotyczących dystansu rozwojowego i oddziaływania na inne ośrodki gospodarki światowej².

Pierwsze przedsięwzięcia związane z procesem tworzenia wspólnoty europejskiej dotyczyły przemysłu. Symbolem Wspólnoty i wieloletnim filarem jej działań był bowiem sektor węgla i stali, który w 1952 r. stał się przedmiotem traktatu tworzącego Eu-

¹ *Lisbon European Council. Presidency Conclusions, 23–24 March 2000.*

² E. Haliżak, *Strategia Lizbońska – globalna strategia poprawy konkurencyjności gospodarczej Unii Europejskiej*, w: *Globalizacja a stosunki międzynarodowe*, red. E. Haliżak, R. Kuźniar, J. Symonides, Bydgoszcz–Warszawa 2004, s. 112.

ropejską Wspólnotę Węgla i Stali. Interwencja Wspólnoty w tej dziedzinie była znaczna i wiązała się z kontrolą rynku, sankcjami wobec przedsiębiorstw za uchybienia popełnione wobec przyjętych programów, finansowaniem pakietu socjalnego poprzez odpisy od wartości obrotów przedsiębiorstw działających w tym sektorze, negocjacjami układów dwustronnych i tworzeniem systemów kontroli importu z państw trzecich. Również traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Energii Atomowej przedstawiał konkretny przemysłowy cel, polegający na stworzeniu Wspólnego Rynku Energii Atomowej, agencji zaopatrzenia oraz wspólnego centrum badań.

Pomimo tej przemysłowej „bazy” Wspólnoty pojawił się jednak pewien paradoks. Otóż Traktat Rzymski, ustanawiający Europejską Wspólnotę Gospodarczą, nie określił w ogóle pojęcia „polityka przemysłowa”, gdyż nie została ona zdefiniowana jako wspólna, a na pierwszym miejscu postawił swobodną konkurencję oraz ochronę interesów konsumentów. Odnośnie wymiaru przemysłowego Traktat Rzymski przewidywał:

- utworzenie wspólnego rynku ze swobodnym przepływem towarów, usług, osób i kapitału;
- ochronę swobodnej konkurencji między przedsiębiorstwami oraz zasady udzielania pomocy państwowej w sposób nie zakłócający tej konkurencji;
- zharmonizowanie przepisów prawnych w celu współpracy europejskich przedsiębiorstw;
- utworzenie Europejskiego Banku Inwestycyjnego, którego celem miało być wspieranie słabszych regionów oraz finansowanie modernizacji i restrukturyzacji przemysłu³.

W rzeczywistości usuwanie wewnętrznych przeszkód i barier we Wspólnocie przez bardzo długi okres czasu zastępowało cele przemysłowe, a w każdym razie cele konkurencyjności. Polityka przemysłowa stała się domeną państw członkowskich, które tworzyły systemy przedsiębiorstw narodowych, konkurujących ze sobą.

Uwspólnotowanie polityki przemysłowej rozpoczęto dopiero na początku lat 70. XX wieku. W memorandum Komisji Europejskiej w 1970 r. głównym celem działania w tej dziedzinie było zmniejszenie luki technologicznej, powstałej pomiędzy przemysłem EWG i Stanów Zjednoczonych. Kilka lat później, w 1973 r., Rada określiła z kolei ramowy i dość ogólny program działań na rzecz przemysłu związany z:

- usunięciem przeszkód w handlu wewnątrz Wspólnoty;
- liberalizacją rynku zamówień publicznych;
- stworzeniem instytucjonalnych warunków dla współpracy między przedsiębiorstwami;
- popieraniem sektorów najnowszej technologii.

Pomimo założonych celów, dotyczących zmniejszenia dystansu technologicznego pomiędzy EWG a Stanami Zjednoczonymi, oraz próbami stworzenia podstaw wspólnej polityki przemysłowej i technologicznej, pozostała ona aż do połowy lat 80. XX wieku w gestii polityk narodowych, za którymi szły różnorodne formy interwencji państwowej. Dopiero w 1985 r. *Biała księga*, przewidująca utworzenie do 1992 r. jednoli-

³ B. Bidzińska-Jakubowska, *Unia Europejska. Instytucje porządek prawny, wspólne polityki, integracja Polski z Unią Europejską*, Opole 2000, s. 117.

tego rynku wewnętrznego, przedstawiła program wspólnych działań, wspierających rozwój przemysłu wspólnotowego⁴.

Na początku lat 90. Wspólnota dokonała istotnej zmiany w podejściu do kwestii wspólnej polityki przemysłowej. W 1990 r. w Raporcie Bangemanna, *Polityka przemysłowa w środowisku konkurencyjnym*, zawarte zostały wytyczne, dotyczące wspólnotowej polityki przemysłowej, mające na celu poprawę międzynarodowej konkurencyjności tego sektora⁵.

W Traktacie z Maastricht zapis dotyczący polityki przemysłowej został znacznie rozszerzony⁶. Znalazły się w nim zalecenia związane z tworzeniem zarówno przez Wspólnotę, jak i państwa członkowskie, warunków niezbędnych do zapewnienia konkurencyjności przemysłu wspólnotowego. Pod naciskiem Francji i Belgii wprowadzono do Traktatu pozycję pod tytułem „Przemysł”, a podejmowane działania miały na uwadze:

- wspieranie postępu naukowo-technicznego w sektorach decydujących o konkurencyjności Wspólnoty;
- stworzenie warunków dla rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw;
- tworzenie sprzyjającego środowiska dla współpracy między przedsiębiorstwami europejskimi;
- wspieranie rozwoju tzw. przemysłów strategicznych;
- stymulowanie lepszego wykorzystania potencjału przemysłowego w dziedzinie badawczej i technologicznej oraz innowacyjności;
- restrukturyzację przemysłów tradycyjnych (energetycznego, wydobywczego, hutniczego i tekstylnego)⁷.

Poza nowym tytułem „Przemysł”, którego zasługą było zniesienie pewnego tabu dotyczącego międzynarodowej konkurencyjności gospodarki europejskiej, w Traktacie o Unii Europejskiej zostały wprowadzone lub wzmocnione także inne istotne postanowienia, dotyczące badań oraz rozwoju infrastruktur transeuropejskich i polityki społecznej – w tym ostatnim przypadku Europejski Fundusz Socjalny otrzymał misję „ułatwienia adaptacji do przemian przemysłowych oraz do rozwoju systemów produkcji”. Jednakże obawy i zastrzeżenia niektórych państw członkowskich były jeszcze silnie zakorzenione, o czym świadczyło przyznanie niższych subwencji na działania adaptacyjne w zakresie restrukturyzacji przemysłu⁸.

Ponieważ w przeciągu 20 lat (1973–1993), pomimo wielu wysiłków czynionych na rzecz poprawy konkurencyjności międzynarodowej, tempo wzrostu gospodarczego Wspólnoty spadło z 4% do 2,5% rocznie, obniżył się udział Wspólnoty w światowym eksporcie oraz powiększyła się luka technologiczna w stosunku do Stanów Zjednoczonych, na szczycie w Brukseli w 1993 r. przedstawiono *Białą księgę* z propozycją pro-

⁴ B. Bidzińska-Jakubowska, *Unia Europejska ...*, op. cit., s. 118.

⁵ *Industrial Policy in an Open and Competitive Environment: Guidelines for a Community Approach*, COM (90) 556 final, Brussels 1990.

⁶ A. Limański, M. Syrek, *Integracja ekonomiczna Polski z Unią Europejską*, Warszawa 2001, s. 57–58.

⁷ Z. Wysokińska, J. Witkowska, *Integracja europejska. Rozwój rynków*, Warszawa–Łódź 1999, s. 205.

⁸ F. Fries, *Spór o Europę*, Warszawa 1998, s. 215–216.

gramu pobudzającego wzrost gospodarczy, konkurencyjność i walkę z bezrobociem⁹. *Biała księga* wytyczyła nowe szlaki, związane przede wszystkim z polityką badawczo-rozwojową (B+R) oraz przedstawiła słabe punkty tej polityki:

- niewystarczające zasoby finansowe na badania i rozwój. Podczas gdy Unia inwestowała średnio 2% swego PNB, Stany Zjednoczone inwestowały 2,8%, a Japonia około 3% PKB. Podkreślono fakt zmniejszania się budżetu badawczo-rozwojowego w państwach członkowskich i intensyfikacji działań w tym zakresie w Japonii i Stanach Zjednoczonych;
- zbyt ograniczona współpraca na różnych poziomach między krajami członkowskimi, między polityką wspólnotową i krajową oraz między przedsiębiorstwami europejskimi,
- słabe wykorzystanie wyników badań. Największą słabością europejskiego systemu badań była jego ograniczona zdolność przetwarzania osiągnięć naukowych oraz technologicznych w sukcesy przemysłowe i handlowe,
- gorsza specjalizacja Unii w produktach *high-tech*,
- od 1986 r. deficyt handlowy Unii Europejskiej w handlu produktami zaawansowanymi technologicznie,
- zbyt niski poziom wysiłków związanych ze wsparciem dla badań i rozwoju, pozostających daleko w tyle za Stanami Zjednoczonymi¹⁰.

We wrześniu 1994 r. Komisja Europejska wydała *Komunikat w sprawie polityki konkurencyjności przemysłowej dla Unii Europejskiej*, w którym podkreśliła znaczenie dostosowań strukturalnych w przemyśle europejskim, zwłaszcza w słabiej rozwiniętych regionach, unowocześniania infrastruktury oraz popierania nowych technologii¹¹. Dokument ten skupiał się na następujących zagadnieniach:

- promocji inwestycji w zakresie badań i rozwoju, własności intelektualnej, edukacji i szkoleń;
- rozwoju współpracy przemysłowej;
- ochronie uczciwej konkurencji;
- zmianie roli władz publicznych (uproszczenie legislacji i procedur administracyjnych, zwłaszcza dla małych i średnich przedsiębiorstw)¹².

Na podstawie tego komunikatu Rada UE przyjęła w tym samym roku dwie rezolucje w sprawie wsparcia programu Komisji na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw i rzemiosła oraz zwiększenia konkurencyjności przemysłu Unii Europejskiej. Jednak dopiero w czerwcu 1996 r. Rada UE podjęła wiążącą decyzję w sprawie wprowadzenia wspólnego programu działań na rzecz poprawy zdolności konkurencyjnej przemysłu europejskiego, czyli podniesienia polityki przemysłowej do rangi polityki wspólnej. Na podstawie tej decyzji Komisja Europejska została zobowiązana do przedstawiania Parlamentowi Europejskiemu, Radzie UE oraz Komitetowi Ekonomiczno-Społecznemu i Komitetowi Regionów corocznego raportu z realizacji zaplanowanych i zakończonych działań¹³.

⁹ Sir W. Nicoll, T. C. Salmon, *Zrozumieć Unię Europejską*, Warszawa 2001, s. 363–365.

¹⁰ Z. Wysokińska, J. Witkowska, *Integracja ...*, op. cit., s. 186–187.

¹¹ *An Industrial Competitiveness Policy for European Union*, COM (94) 319 final, Brussels 1994.

¹² Z. Wysokińska, J. Witkowska, *Integracja ...*, op. cit., s. 206.

¹³ Decyzja Rady 96/413/WE z 25 czerwca 1996 r.

Pojęcie międzynarodowej zdolności konkurencyjnej, chociaż coraz powszechniej stosowane, nie ma jednoznacznej definicji. Co więcej, terminy konkurencyjność międzynarodowa, pozycja konkurencyjna, zdolność konkurencyjna czy atrakcyjność inwestycyjna często stosowane są zamiennie¹⁴. Wynika to między innymi z faktu, że pojęcie konkurencyjności dotyczy coraz szerszego spektrum problemów, począwszy od zagadnień makroekonomicznych, związanych głównie z międzynarodowymi aspektami konkurencyjności gospodarek głównych aktorów sceny światowej, Unii Europejskiej, Stanów Zjednoczonych i Japonii, po badania nad konkurencyjnością sektorów gospodarczych i przedsiębiorstw. Zainteresowanie konkurencyjnością międzynarodową spowodowane jest wpływem globalizacji i integracji gospodarczej na konkurencyjność gospodarek i przedsiębiorstw, działających w warunkach coraz szybszych zmian w technice i technologii.

Jednym ze skutków rosnącej popularności terminu „międzynarodowa konkurencyjność gospodarcza” jest duża ilość definicji tego pojęcia. Obok ścisłych definicji konkurencyjności istnieje wiele takich, które definiują ją w sposób bardzo ogólny. Jedna z najbardziej ogólnych definicji traktuje konkurencyjność jako zdolność do walki o ekonomiczne przetrwanie w warunkach zaostrzającej się konkurencji¹⁵. Z kolei Raport Komisji Europejskiej dotyczący konkurencyjności przemysłu definiuje konkurencyjność jako zdolność do sprostania konkurencji międzynarodowej¹⁶. Natomiast według definicji OECD konkurencyjność oznacza zdolność przedsiębiorstw, sektorów przemysłowych, regionów, państw lub ugrupowań integracyjnych do sprostania konkurencji międzynarodowej oraz do zapewnienia relatywnie wysokiej stopy zwrotu zaangażowanego kapitału i relatywnie wysokiego stałego poziomu zatrudnienia¹⁷. Najnowsze definicje stosowane przez Komisję Europejską w raportach na temat międzynarodowej konkurencyjności gospodarki europejskiej za gospodarkę konkurencyjną uznają taką, „w której społeczeństwo może utrzymywać trwałe wysokie i rosnący standard życia oraz wysokie stopy zatrudnienia” przy założeniu, że nie jest zagrożona równowaga bilansu płatniczego i dobrobyt przyszłych pokoleń¹⁸.

Cechą wszystkich definicji konkurencyjności jest fakt, że ich autorzy skupiają się na ocenie wyników gospodarczych z jednej strony, z drugiej zaś analizują źródła osiągniętej pozycji gospodarczej. Zmieniają się również kryteria konkurencyjności. Konkurencyjność nie jest już dziś wyłącznie sprawą kosztów płac lub obciążeń podatkowych, choć te dwa parametry muszą być zawsze brane pod uwagę. Konkurencyjność

¹⁴ J. Bossak, *Międzynarodowa konkurencyjność gospodarki kraju i przedsiębiorstwa. Zagadnienia teoretyczne i metodologiczne*, w: J. Bossak, W. Bieńkowski, *Konkurencyjność gospodarki Polski w dobie integracji z Unią Europejską i globalizacji*, t. 1, Warszawa 2000, s. 4; M. Lubiński, T. Michalski, J. Misala, *Międzynarodowa konkurencyjność gospodarki. Pojęcie i sposoby mierzenia*, Warszawa 1995, s. 9–10, 20–21.

¹⁵ W. Bieńkowski, *Konkurencyjność gospodarki polskiej w przeddzień wejścia do Unii Europejskiej*, w: *Unia Europejska wobec problemów integracyjnych. Wyzwania dla Polski. Materiały z konferencji międzynarodowej, zorganizowanej w Warszawie 25 listopada 1999 r.*, red. E. Latoszek, Warszawa 2000, s. 96.

¹⁶ *Report on the Competitiveness of Community Industry*, Brussels 1983.

¹⁷ *Industrial Structure Statistics 1994*, OECD, Paris 1996.

¹⁸ M. J. Radło, *Wyzwanie konkurencyjności. Strategia Lizbońska w poszerzonej Unii Europejskiej*, Warszawa 2003, s. 15.

zależy w równym stopniu od stopnia wykształcenia społeczeństwa, skuteczności organizacji przemysłowej, zdolności do ciągłego doskonalenia procesu produkcji, intensywności badań oraz ich przemysłowego zastosowania, płynności warunków działania rynku, istnienia konkurencyjnych infrastruktur usługowych, jakości produktów oraz włączenia do strategii podmiotów gospodarujących konsekwencji przemian społecznych, takich jak skuteczniejsza ochrona środowiska¹⁹.

Konkurencyjność gospodarki rozumiana jako długookresowa zdolność do konkurowania zależy od wielu czynników, do których zalicza się przede wszystkim:

- wielkość zasobów naturalnych, położenie geograficzne, klimat itp.;
- odziedziczone po poprzednich pokoleniach nagromadzone bogactwo;
- zasoby ludzkie, ich wielkość i jakość, mobilność, struktura wieku, płci, wykształcenie, zwyczaje;
- wielkość zasobów technologicznych;
- wielkość zasobów kapitałowych;
- podatność na uleganie wpływowi otoczenia międzynarodowego lub możliwość wywierania wpływu na to otoczenie²⁰.

Biorąc pod uwagę powyższe czynniki, determinujące międzynarodową zdolność konkurencyjną gospodarki, można wymienić następujące jej miary:

- wskaźniki ogólnego tempa rozwoju gospodarczego: tempo wzrostu PKB, kształtowanie się stopy bezrobocia, stopy inflacji, stan budżetu, saldo bilansu obrotów bieżących, saldo bilansu płatniczego, poziom rezerw dewizowych, zadłużenie wewnętrzne i zewnętrzne;
- wskaźniki informujące o zmianach strukturalnych i o zmianach efektywności wykorzystywania poszczególnych czynników produkcji, a także o swobodzie przemieszczania się czynników wytwórczych w układzie międzynarodowym,
- wskaźniki informujące o stopniu zaangażowania w międzynarodowej wymianie gospodarczej²¹.

Do czynników stawiających gospodarkę Unii Europejskiej w gorszej pozycji konkurencyjnej w długim okresie czasu w stosunku do gospodarki amerykańskiej należą między innymi:

- wysokie koszty pracy i niższa produktywność pracy,
- sztywność gospodarek UE, wynikająca z przeregulowania i usztywnienia poszczególnych sektorów,
- fiskalizm, który przejawia się w wysokim opodatkowaniu ludności i przedsiębiorstw i wysokim wskaźniku redystrybucji dochodu narodowego poprzez budżet,
- powyższe przyczyny dają o sobie znać w postaci niższej produktywności czynników wytwórczych i niższego tempa wzrostu gospodarczego²².

¹⁹ F. Fries, *Spór ...*, op. cit., s. 215–220.

²⁰ W. Bieńkowski, *Konkurencyjność gospodarki polskiej ...*, op. cit., s. 97–98.

²¹ J. Misala, *Teoretyczne podstawy międzynarodowej konkurencyjności gospodarki narodowej*, Warszawa 1995, s. 14–15.

²² F. Fries, *Spór ...*, op. cit., s. 245. W krajach UE występuje znaczne przeregulowanie rynku pracy. Przejawia się to w znacznej ingerencji państwa w stosunki pracy w postaci skomplikowanych przepisów prawa pracy, wspieraniu przez państwo układów zbiorowych zawieranych między związkami zawodowymi a pracodawcami w poszczególnych sektorach. Do usztywnienia rynku pracy przy-

Strategia Lizbońska to dziesięcioletni plan działań, przyjęty przez Radę Europejską w dniach 23–24 marca 2000 r. podczas obrad w Lizbonie. Główny cel tego programu został ujęty następująco: dorównanie głównemu konkurentowi Unii Europejskiej, Stanom Zjednoczonym oraz przekształcenie Unii Europejskiej do 2010 r. w „najbardziej konkurencyjną, opartą na wiedzy gospodarkę na świecie, zdolną do utrzymania zrównoważonego wzrostu gospodarczego, stworzenia większej liczby miejsc pracy oraz zachowania spójności społecznej”²³.

- Strategia Lizbońska miała skupić się na czterech podstawowych kwestiach:
- innowacyjności (przygotowania Unii Europejskiej do przejścia do konkurencyjnej gospodarki opartej na wiedzy);
 - liberalizacji (rynków telekomunikacyjnych, energii, transportu i rynków finansowych);
 - przedsiębiorczości (ułatwienia w zakładaniu i prowadzeniu działalności gospodarczej);
 - spójności społecznej (kształtowanie nowego modelu aktywnego państwa socjalnego)²⁴.

Podczas szczytu w Lizbonie przedstawiono także zestaw konkretnych działań, umożliwiających realizację wyżej wymienionych powyżej celów strategicznych do 2010 r., które wyznaczyły zakres przedmiotowy Strategii Lizbońskiej:

1. W zakresie przygotowania przejścia do konkurencyjnej, bardziej dynamicznej gospodarki opartej na wiedzy:
 - utworzenie społeczeństwa informacyjnego poprzez dostęp wszystkich obywateli do Internetu i handlu elektronicznego oraz zintegrowanego i zliberalizowanego rynku telekomunikacyjnego na podstawie *Planu działania na rzecz elektronicznej Europy (eEurope Action Plan)*;
 - utworzenie Europejskiego Obszaru Badań i Innowacji;
 - tworzenie środowiska sprzyjającego zakładaniu i rozwijaniu innowacyjnych przedsiębiorstw małej i średniej wielkości;
 - wprowadzenie reform ekonomicznych na rzecz w pełni funkcjonującego rynku wewnętrznego (usunięcie barier w świadczeniu usług, usprawnienie procedur zamówień publicznych i administracyjnych, zmiana w polityce pomocy państw);
 - stworzenie wydajnego i zintegrowanego rynku finansowego poprawiającego alokację kapitału i zmniejszenie kosztów transakcyjnych;

czyniły się również zmiany wprowadzone w 1986 r. do Traktatu Rzymskiego, dotyczące wspólnej polityki socjalnej oraz przyjęta w 1989 r. Karta Socjalna Pracowników. Powyższe czynniki mają wpływ z jednej strony na niższą wydajność i rozluźnienie dyscypliny pracy oraz wzrost kosztów pracy. Z drugiej strony usztywnienie rynku pracy i rozbudowany system zasiłków dla bezrobotnych, sztywność płac w dół, ograniczenie swobody w zakresie zatrudnienia i wynagrodzeń w zależności od zmieniających się potrzeb, prowadzą do utrzymywania się wysokiego bezrobocia w krajach UE. Patrz: S. Golinowska, *Polityka społeczna Unii Europejskiej i jej problemy z dostosowaniem się do niej Polski*, Warszawa 1999, s. 143–155.

²³ *Lisbon European ...*, op. cit.

²⁴ A. Budzyńska, M. Duszczyk, M. Gancarz, E. Gieroczyńska, M. Jateczak, K. Wójcik, *Strategia lizbońska – droga do sukcesu zjednoczonej Europy*, Warszawa 2002, s. 7.

- koordynację narodowych polityk makroekonomicznych za pomocą konsolidacji fiskalnej, jakości i trwałości finansów publicznych²⁵.
- 2. W zakresie modernizacji europejskiego modelu społecznego poprzez inwestycje w ludzi i tworzenie aktywnego państwa dobrobytu:
 - edukacja do życia i pracy w społeczeństwie opartym na wiedzy;
 - tworzenie więcej miejsc pracy dzięki aktywnej polityce zatrudnienia;
 - reforma opieki społecznej;
 - promocja zaangażowania społecznego²⁶.
- 3. W zakresie wdrażania w życie decyzji: bardziej spójne i systemowe podejście – przywódcy państw Wspólnoty nie przewidzieli potrzeby tworzenia nowych instrumentów dla realizacji Strategii Lizbońskiej. Obowiązkiem jej realizacji została obarczona Komisja Europejska, którą zobowiązano do przedkładania Radzie Europejskiej corocznego raportu na temat postępów w realizacji Strategii. Wymienione zostały natomiast metody realizacji Strategii takie jak:
 - stałe wytyczne zawierające terminy realizacji celów o różnym zasięgu czasowym;
 - ustanowienie ilościowych i jakościowych wskaźników umożliwiających porównanie gospodarki Unii Europejskiej w skali globalnej, między państwami członkowskimi oraz między poszczególnymi sektorami gospodarki;
 - mobilizacja niezbędnych środków;
 - stała kontrola, ocena i przegląd realizacji postanowień Strategii²⁷.

Zgodnie z postanowieniami przywódców Wspólnoty program realizacji Strategii miał mieć zdecentralizowany charakter, według zasady subsydiarności. Oznaczało to, że Strategia miała być realizowana przez państwa członkowskie, regiony i samorządy, przedsiębiorstwa i organizacje pozarządowe. Unia Europejska uznała, że główny ciężar finansowy spoczywać będzie na sektorze prywatnym, ale partnerstwu publiczno-prywatnemu przyznano szczególną odpowiedzialność, wychodząc z założenia, że rynek i państwo powinny być źródłem mobilizacji zasobów. Odpowiedzialnością za finansowanie Strategii obarczono Europejski Bank Inwestycyjny²⁸.

Do realizacji Strategii Lizbońskiej państwa członkowskie przystąpiły bardzo szybko, bo już 15 czerwca 2000 r. zostało zorganizowane w Brukseli posiedzenie na wysokim szczeblu, dotyczące kwestii wdrażania Strategii w życie. Kilka dni później, podczas spotkania Rady Europejskiej w Santa Maria da Feira podjęto szereg ważnych decyzji dotyczących realizacji strategii podniesienia konkurencyjności gospodarki europejskiej. Przede wszystkim zaakceptowano krótkoterminowy plan działania związany z utworzeniem gospodarki opartej na wiedzy pod nazwą *eEurope 2002 Action Plan*. Poza tym rozwinięto ideę utworzenia Europejskiego Obszaru Badawczego poprzez koordynację polityk narodowych w zakresie prac badawczo-rozwojowych. Przyjęto *Europejską Kartę Małych Przedsiębiorstw* dotyczącą roli małych i średnich

²⁵ E. Haliżak, *Strategia Lizbońska ...*, op. cit., s. 120.

²⁶ Szerzej na ten temat pisze M. J. Radło w *Strategii Lizbońskiej. Konkluzje dla Polski*, Warszawa 2002.

²⁷ M. J. Radło, *Strategia ...*, op. cit., s. 15–20.

²⁸ E. Haliżak, *Strategia Lizbońska ...*, op. cit., s. 121–122.

przedsiębiorstw w realizacji Strategii. Podjęte też zostały decyzje dotyczące zakończenia budowy rynku wewnętrznego. Zaakceptowano dyrektywę na temat handlu elektronicznego, przejść i reorganizacji instytucji kredytowych i ubezpieczeniowych, pozytywnie zaopiniowano propozycję Komisji na temat zamówień publicznych oraz usług pocztowych. Ustalono, że najważniejszym instrumentem w realizacji Strategii będzie tzw. otwarta metoda koordynacji, której istota polegała na pozostawieniu państwom dużej swobody w tworzeniu własnej polityki, przekładającej założenia i cele strategii na narodowe plany działania²⁹.

Rada Europejska na spotkaniu w Laeken w grudniu 2001 r. podkreśliła słuszność przyjętej Strategii, a kilka miesięcy później, w marcu 2002 r., podczas kolejnego szczytu w Barcelonie, podjęła dyskusję na temat mobilności siły roboczej oraz usunięcia barier poprzez stworzenie prawnych możliwości mobilności dla zatrudnionych w sektorze badawczo-rozwojowym, zmniejszenie barier administracyjnych w uznawaniu stopni i ocen kwalifikacji zawodów, wzajemne uznanie praw socjalnych oraz utworzenie Europejskiej Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego. Z kolei na spotkaniu Rady Europejskiej w Brukseli w marcu 2003 r. omówiono wspólną politykę ekonomiczno-społeczną oraz stopień realizacji Strategii Lizbońskiej. Wskazano na osiągnięte do tej pory rezultaty w zakresie otwartego rynku energetycznego, otwartego nieba, usprawnienia polityki konkurencji, rozpoczęcie integracji europejskiego rynku finansowego, wprowadzenie instytucji patentu europejskiego oraz utworzenie pięciu milionów miejsc nowej pracy. Podkreślono jeszcze raz, że istotą Strategii Lizbońskiej jest trwały i zrównoważony rozwój gospodarczy, oparty na trzech filarach: gospodarce, kwestiach społecznych i ochronie środowiska. Nakreślono również priorytety na nadchodzące lata:

- zwiększenie zatrudnienia i społecznej spójności (poprzez reformy strukturalne i wyższą wydajność);
- priorytet dla innowacyjności i przedsiębiorczości – przeznaczenie 3% PKB na prace badawczo-rozwojowe;
- umocnienie rynku wewnętrznego;
- ochrona środowiska naturalnego³⁰.

Na uwagę zasługuje szeroko rozwinięta polityka technologiczna Unii, mająca na celu wspieranie badań i rozwoju technologicznego, będąca jednym z kluczowych czynników poprawy konkurencyjności Wspólnoty na rynkach międzynarodowych. Prace nad utworzeniem Europejskiego Obszaru Badawczego (*European Research Area* – ERA) rozpoczęły się z początkiem 2003 r. i były odpowiedzią na postanowienia Strategii Lizbońskiej oraz szczytu w Barcelonie w marcu 2002 r. Koncepcja ERA zakładała utworzenie w przyszłości obszaru wolnej wymiany naukowo-badawczej między krajami Wspólnoty. Pierwszym etapem utworzenia ERA miała być realizacja kolejnego, VI Ramowego Programu Badań i Rozwoju Technicznego Unii Europejskiej, obejmującego lata 2002–2006³¹. Program ten ma polegać głównie na rozbudowie, integra-

²⁹ Ibidem, s. 122–123.

³⁰ Ibidem, s. 124–125.

³¹ Całokształt badań w sferze B+R w Unii Europejskiej został objęty tzw. Ramowymi Programami Badawczymi, wytyczającymi cele naukowe i techniczne, priorytety i kierunki działań oraz niezbędne koszty. Pierwszy ramowy program został opracowany dla okresu 1984–1987.

cji i strukturyzacji potencjału badawczego Unii, szukaniu rozwiązań dla wzmocnienia konkurencyjności Europy wobec światowych potęg gospodarczych oraz utworzenie tzw. „sieci doskonałości”³². Główne cele VI programu to:

- wzmocnienie bazy naukowo-technicznej przemysłu wspólnotowego;
- zapewnienie przemysłowi europejskiemu możliwości wzrostu konkurencyjności międzynarodowej;
- promowanie badań naukowych w dziedzinach priorytetowych³³.

Jeśli przyjrzeć się zestawieniu konkurencyjności międzynarodowej państw członkowskich Unii Europejskiej, opublikowanemu w 2003 r. przez *International Institute for Management Development* (IMD), i porównać je z pozycją Stanów Zjednoczonych, to wyraźnie widać, że mimo iż państwa Unii Europejskiej uświadomiły sobie olbrzymie znaczenie prawdziwie wolnego, jednolitego rynku przypominającego rynek narodowy dla międzynarodowej konkurencyjności, gospodarka Unii Europejskiej wciąż posiada wiele cech, które czynią ją mniej dynamiczną i mniej konkurencyjną niż gospodarka Stanów Zjednoczonych³⁴. Publikowany przez IMD wskaźnik konkurencyjności składa się z ponad 250 zmiennych, opisujących 59 krajów i regionów świata. Zmienne te ujęte są w cztery grupy, opisujące:

- wyniki gospodarcze (gospodarkę kraju, handel międzynarodowy, inwestycje międzynarodowe, poziom zatrudnienia i inflacji);
- efektywność rządu (finanse publiczne, politykę fiskalną, system instytucji gospodarczych, regulacje prawne i sytuację społeczną);
- efektywność przedsiębiorstw (produktywność, rynek pracy, rynki finansowe, zarządzanie, wpływ globalizacji);
- infrastrukturę (podstawę infrastruktury, infrastrukturę technologiczną, infrastrukturę naukową, zdrowie i środowisko, system wartości)³⁵.

Wyniki rankingu przedstawia się oddzielnie w odniesieniu do krajów liczących mniej niż 20 milionów mieszkańców i powyżej 20 milionów³⁶.

Według L. J. Jasińskiego średni poziom Światowego Indeksu Konkurencyjności (*World Competitiveness Index*) w zestawieniu krajów liczących powyżej 20 milionów mieszkańców wyniósł dla państw Unii Europejskiej łącznie 61,346, podczas gdy dla Stanów Zjednoczonych wyniósł 100,000³⁷. Analogiczna wielkość dla krajów Unii Europejskiej o liczbie mieszkańców poniżej 20 milionów wyniosła 76,050³⁸.

³² *Badania naukowe UE. Europejska Przestrzeń Badawcza*, „Unia Europejska” 2003, nr 2, s. 57–61.

³³ Ibidem.

³⁴ L. J. Jasiński, *Problem konkurencyjności międzynarodowej gospodarek państw Unii Europejskiej w perspektywie jej rozszerzenia*, Warszawa 2003, s. 8.

³⁵ J. M. Jagiełło, *Wskaźniki międzynarodowej konkurencyjności gospodarki*, Warszawa 2003, s. 37.

³⁶ Wskaźnik IMD nie uwzględnia Unii Europejskiej jako jednego podmiotu gospodarczego.

³⁷ Stany Zjednoczone osiągnęły w rankingu konkurencyjności pierwszą pozycję, a tuż za nimi uplasowały się Australia, Kanada i Malezja. Piątym państwem w rankingu były Niemcy, Wielka Brytania była siódma, Francja ósma, Hiszpania dziewiąta, a Włochy siedemnaste.

³⁸ Na pierwszym miejscu sklasyfikowano Finlandię (100,000), Danię na 3, Luksemburg na 6, Szwecję na 7, Holandię na 8, Austrię na 10, Irlandię na 11, Belgię na 13, Portugalię na 25, a Grecję na 26 miejscu.

Indeks konkurencyjności IMD wskazał na silne i słabe czynniki wpływające na pozycję konkurencyjną największych krajów UE. I tak silną stroną Francji były duże inwestycje bezpośrednie poza krajem, liczba złożonych patentów oraz silna pozycja kredytowa, a słabymi elementami okazały się: poziom płacności w systemie zabezpieczenia społecznego, zbyt mała liczba godzin pracy i poziom podatków. Jako silne elementy Niemiec IMD wskazał stan dróg, rozmiary eksportu, inwestycje portfelowe, jako elementy słabe poziom płac, podatki płacone przez firmy i składki na zabezpieczenia społeczne. W Wielkiej Brytanii najmocniejszą stroną okazała się liczba zdobywców Nagrody Nobla, inwestycje portfelowe i zagraniczne inwestycje bezpośrednie, słabościami – podatki kapitałowe i z tytułu własności, płace i ich pochodne oraz zarobki w sferze usług. Włochy wyróżniły się liczbą telefonów komórkowych i relacją liczby nauczycieli do liczby uczniów, natomiast ich negatywną stroną okazały się wysokie podatki dochodowe, dług publiczny i składka na ubezpieczenie społeczne³⁹.

Ważnym miernikiem pozycji kraju jest również Indeks Konkurencyjności Wzrostowej (*Growth Competitiveness Index*), opracowywany przez *World Economic Forum*. Indeks powstaje poprzez połączenie trzech mierników, wyrażających:

- poziom technologiczny poszczególnych krajów (w tym przypadku waga średniej jest największa);
- poziom instytucji publicznych;
- sytuację makroekonomiczną (oba mierniki mają tę samą wagę).

Indeks ten określa potencjalną długookresową dynamikę gospodarek. Do jego obliczania wykorzystuje się dane ankietowe, uzyskane od 4600 respondentów z różnych krajów w ramach *Executive Opinion Survey*, przeprowadzanym corocznie przez *World Economic Forum*, a także dane statystyczne 75 krajów⁴⁰. Według L. J. Jasińskiego kraje Unii również nie przedstawiają się korzystnie w świetle tego miernika. Dane za rok 2001 i 2002 pokazały, że w pierwszej dziesiątce znalazły się tylko trzy z nich, wszystkie ze Skandynawii: Finlandia na drugim miejscu, Szwecja na piątym i Dania na dziesiątym (na pierwszym miejscu znalazły się Stany Zjednoczone), a przeciętna pozycja państw członkowskich w 2002 r. wyniosła 19,7⁴¹.

Analiza realizacji Strategii Lizbońskiej pokazuje, że gospodarka Unii Europejskiej nadal jest mniej dynamiczna i mniej konkurencyjna w porównaniu do gospodarki Stanów Zjednoczonych⁴².

Komisja Europejska na posiedzeniu 2 lutego 2005 r. oficjalnie przyznała, że Unia Europejska nie stanie się najbardziej dynamiczną gospodarką świata do 2010 r., a to oznacza niestety porażkę Strategii Lizbońskiej⁴³. Po pięciu latach od chwili jej przyjęcia, zaproponowane przez nią cele okazały się nierealne i zbyt odległe. Komisja Europejska nie zrezygnowała jednak z realizacji celów wyznaczonych krajom Unii Europejskiej przez Strategię Lizbońską, zaproponowała jednak inne formy jej realizacji. Nowa wersja Strategii Lizbońskiej ma zostać przyjęta na szczycie Unii Europejskiej w marcu

³⁹ L. J. Jasiński, *Problem ...*, op. cit., s. 10.

⁴⁰ J. M. Jagiełło, *Wskaźniki ...*, op. cit., s. 38.

⁴¹ L. J. Jasiński, *Problem ...*, op. cit., s. 11.

⁴² *Business as usual*, „Economist”, 4 December 2004.

⁴³ *Niech żyje nowa strategia*, „Gazeta Wyborcza”, nr 28, 3 luty 2005, s. 18.

2005 r. i składać się z mniejszej liczby zadań priorytetowych. Przewodniczący Komisji Europejskiej, Jose` Barroso, zaproponował, by każde państwo członkowskie stworzyło własną narodową strategię oraz wskazało sposoby jej realizacji.

Już kilka lat wcześniej w przedstawionym przez Komisję Europejską *Raporcie o stanie innowacyjności za rok 2002* zawarte zostały stwierdzenia, że zła sytuacja gospodarcza w Unii Europejskiej jest wynikiem złej polityki państw członkowskich, które w kwestii zdolności rozwoju innowacji technologicznych i wprowadzaniu ich w życie pozostają w tyle za Stanami Zjednoczonymi i Japonią, a szczególnie widoczny jest ten stan rzeczy w wydatkach na badania naukowe i rozwój technologiczny oraz w ilości zgłaszanych patentów z zakresu tzw. nowych technologii⁴⁴.

Na prawdopodobną porażkę Strategii wskazywał ostatni raport Wima Kok'a, byłego premiera Holandii, przedstawiony na szczycie w Brukseli 4–5 listopada 2004 r.⁴⁵ Raport Kok'a jednoznacznie podkreślił fakt, że po pięciu latach wdrażania postanowień strategii w życie „stopa bezrobocia pozostaje nadal wysoka, wzrost gospodarczy sięga zaledwie 2%, naukowcy z Europy przenoszą swoje badania do Stanów Zjednoczonych, europejskie przedsiębiorstwa przenoszą swoją działalność do Chin, a w Europie pozostaje coraz większa rzesza emerytów”.

Porażka Strategii Lizbońskiej ma przede wszystkim swoje źródło w niezbyt konkretnych postanowieniach, dotyczących stymulowania powstawania przedsiębiorstw, inwestycji w kapitał ludzki oraz reformy rynku pracy, o czym szeroko pisze M. J. Radło w opracowaniu *Strategia Lizbońska. Konkluzje dla Polski* (Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2002).

Według tego autora, ażeby zmniejszyć lukę rozwojową pomiędzy Unią Europejską i Stanami Zjednoczonymi, realizacja Strategii nie powinna skupiać się jedynie na tworzeniu gospodarki opartej na wiedzy i popieraniu rozwoju sektora technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych (ICT), ponieważ oparcie jej głównie na rozwoju sektorów nowoczesnej technologii spowodowało, że Unia Europejska zmniejszyła znaczenie „tradycyjnych” metod poprawy konkurencyjności gospodarki, takich jak na przykład reformy podatkowe, prowadzące do obniżenia podatków, liberalizację rynku pracy oraz deregulację gospodarki⁴⁶.

Kolejnych źródeł słabości Strategii Lizbońskiej można doszukiwać się w zbyt dużej liczbie zaplanowanych celów, powiększonej na kolejnych szczytach Rady Europejskiej o dwa dodatkowe wymiary: społeczny i ochrony środowiska (w Nicei w grudniu 2000 r. i Goteborgu w czerwcu 2001 r.), co w efekcie spowodowało, że Strategia Lizbońska, będąca strategią poprawy konkurencyjności gospodarczej, zajęła się realizacją celów mających niewiele wspólnego z realizacją nadrzędnego celu gospodarczego. Nie wypracowano na przykład jednoznacznej polityki walki z bezrobociem. Nie sprecyzowano zakresu i form ograniczeń biurokratycznych i administracyjnych przeszkód dla rozwoju przedsiębiorczości. Strategia Lizbońska nie przyniosła też rozwiązań w zakresie Wspólnej Polityki Rolnej, która pochłania co roku prawie 50% unijnego budżetu i jest źródłem obniżającej się konkurencyjności gospodarki Wspólnoty. Strategia Li-

⁴⁴ *Europa nie nadąza*, „Unia Europejska” 2003, nr 3, s. 51.

⁴⁵ *The Lisbon Lament*, „Economist”, 6 November 2004.

⁴⁶ M. J. Radło, *Strategia Lizbońska. Konkluzje dla Polski*, Warszawa 2002, s. 21–22.

zbońska nie zawierała również żadnych propozycji odnośnie rozwiązania problemu demograficznego oraz kwestii zreformowania systemów emerytalnych i zabezpieczeń społecznych⁴⁷.

Gdyby założyć, że budowa efektywnego rynku będzie miała najważniejsze znaczenie dla międzynarodowej konkurencyjności gospodarek Unii w stopniu porównywalnym z gospodarką Stanów Zjednoczonych, to Unia Europejska powinna zastosować następujące działania:

- 1) dokonać radykalnej liberalizacji i deregulacji we wszystkich sektorach gospodarki, ze szczególnym uwzględnieniem rynku pracy i rynku kapitałowego;
- 2) dokonać zmiany w filozofii gospodarowania i przedefiniowania koncepcji wspólnej polityki gospodarczej, która wciąż jest sumą krajowych polityk gospodarczych i charakteryzuje się nadmiernym upolitycznieniem i zbiurokratyzowaniem;
- 3) rozstrzygnąć niezwykle ważną kwestię polityczną: czy rynek, czy państwo (Wspólnota) powinny decydować o alokacji zasobów⁴⁸.

Strategia Lizbońska była bardzo ważnym przedsięwzięciem państw Unii Europejskiej, ponieważ dotknęła istoty ekonomicznej integracji europejskiej i samej Unii w kontekście jej międzynarodowej tożsamości i odgrywania przez nią globalnej roli w stopniu porównywalnym ze Stanami Zjednoczonymi. Jako strategia poprawy konkurencyjności gospodarczej stała się poważną próbą adaptacji Unii Europejskiej do procesów globalizacji⁴⁹.

Bibliografia

- An Industrial Competitiveness Policy for European Union*, COM (94) 319 final, Brussels 1994.
- Badania naukowe UE. Europejska Przestrzeń Badawcza*, „Unia Europejska” 2003, nr 2.
- Bidzińska-Jakubowska B., *Unia Europejska. Instytucje, porządek prawny, polityki wspólne, integracja Polski z Unią Europejską*, Opole 2000.
- Bieńkowski W., *Konkurencyjność gospodarki polskiej w przededniu wejścia do Unii Europejskiej*, w: *Unia Europejska wobec procesów integracyjnych. Wyzwania dla Polski. Materiały z konferencji międzynarodowej zorganizowanej w Warszawie 25 listopada 1999*, red. E. Latoszek, Warszawa 2000.
- Bossak J., *Międzynarodowa konkurencyjność gospodarki kraju i przedsiębiorstwa. Zagadnienia teoretyczne i metodologiczne*, w: J. Bossak, W. Bieńkowski, *Konkurencyjność gospodarki Polski w dobie integracji z Unią Europejską i globalizacji*, t. 1, Warszawa 2000.
- Budzyńska A., Duszczyk M., Gancarz M., Gieroczyńska E., Jatzak M., Wójcik K., *Strategia lizbońska – droga do sukcesu zjednoczonej Europy*, Warszawa 2002.
- Business as Usual*, „Economist”, 4 December 2004.
- Europa nie nadąży*, „Unia Europejska” 2003, nr 3.
- Fries F., *Spór o Europę*, Warszawa 1998.
- Golinowska S., *Polityka społeczna Unii Europejskiej i jej problemy z dostosowaniem się do niej Polski*, Warszawa 1999.

⁴⁷ Ibidem, s. 22–24.

⁴⁸ E. Haliżak, *Strategi Lizbońska ...*, op. cit., s. 126.

⁴⁹ Ibidem, s. 127–128.

- Haliżak E., Kuźniar R., Symonides J. (red.), *Globalizacja a stosunki międzynarodowe*, Warszawa–Bydgoszcz 2004.
- Haliżak E., *Strategia Lizbońska – globalna strategia poprawy konkurencyjności gospodarczej Unii Europejskiej*, w: *Globalizacja a stosunki międzynarodowe*, red. E. Haliżak, R. Kuźniar, J. Symonides, Warszawa–Bydgoszcz 2004.
- Industrial Policy in an Open and Competitive Environment: Guidelines for a Community Approach*, COM(90) 556 final Brussels 1990.
- Industrial Structure Statistics 1994*, OECD Paris 1996.
- Jagięło J. M., *Wskaźniki międzynarodowej konkurencyjności*, Warszawa 2003.
- Jasiński L. J., *Problemy konkurencyjności międzynarodowej gospodarek państw Unii Europejskiej w perspektywie jej rozszerzenia*, Warszawa 2003.
- Latoszek E. (red.), *Unia Europejska wobec procesów integracyjnych. Wyzwania dla Polski. Materiały z konferencji międzynarodowej zorganizowanej w Warszawie 25 listopada 1999*, Warszawa 2000.
- Lisbon European Council. Presidency Conclusions*, Lisbon 23–24 March 2000.
- Limański A., Syrek M., *Integracja ekonomiczna Polski z Unią Europejską*, Warszawa 2001.
- Lubiński M., Michalski T., Misala J., *Międzynarodowa konkurencyjność gospodarki. Pojęcie i sposoby mierzenia*, Warszawa 1995.
- Misala J., *Teoretyczne podstawy międzynarodowej konkurencyjności gospodarki narodowej*, Warszawa 1995.
- Nicoll W., Salmon T. C., *Zrozumieć Unię Europejską*, Warszawa 2001.
- Niech żyje nowa strategia*, „Gazeta Wyborcza”, nr 28, 3 luty 2005.
- Radło M. J., *Strategia Lizbońska. Konkluzje dla Polski*, Warszawa 2002.
- Radło M. J., *Wyzwanie konkurencyjności. Strategia Lizbońska w poszerzonej Unii Europejskiej*, Warszawa 2003.
- Report on the Competitiveness of Community Industry*, Brussels 1983.
- The Lisbon Lament*, „Economist”, 6 November 2004.
- Wysokińska Z., Witkowska J., *Integracja europejska. Rozwój rynków*, Warszawa–Łódź 1999.